

II Poniedziałek Adwentu

Tekst Ewangelii (Łk 5,17-26): Pewnego dnia, gdy nauczał, siedzieli przy tym faryzeusze i uczeni w Prawie, którzy przyszli ze wszystkich miejscowości Galilei, Judei i Jerozolimy. A był w Nim moc Pańska, że mógł uzdrawiać. Wtem jacyś ludzie niosąc na łożu człowieka, który był sparaliżowany, starali się go wnieść i postawić przed Nim. Nie mogąc z powodu tłumu w żaden sposób go przynieść, wyszli na płaski dach i przez powałę spuścili go wraz z łożem w sam środek przed Jezusa. On widząc ich wiarę rzekł: «Człowieku, odpuszczaj ci się twoje grzechy».

Na to uczeni w Piśmie i faryzeusze poczuli się zastanawiać i mówili. «Któż On jest, że takie mówi bluźnierstwa? Któż może odpuszczać grzechy prócz samego Boga?» Lecz Jezus przejrzał ich myśli i rzekł do nich: «Co za myśli nurtują w sercach waszych? Cóż jest łatwiej powiedzieć: "Odpuszczaj ci się twoje grzechy", czy powiedzieć: "Wstań i chodź"? Lecz abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów» - rzekł do sparaliżowanego: «Mówi ci, wstań, weź swoje łożo i idź do domu!» I natychmiast wstał wobec nich, wziął łożo, na którym leżał, i poszedł do domu, wielbił Boga.

Wtedy zdumienie ogarnęło wszystkich; wielbili Boga i pełni bojaźni mówili: «Przedziwne rzeczy widzieliśmy dzisiaj».

«Człowieku, odpuszczaj ci się twoje grzechy»

Rev. D. Joan Carles MONTSERRAT i Pulido
(Cerdanyola del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Pan jednocześnie uzdrawia i naucza. Widzimy Pana uczącego tych, którzy uważali się w tamtych czasach za bardzo mądrych, faryzeuszy mistrzów prawa. Człoto my tak?emy my?le?, ?e przez czasy, w których ?yjemy i studia, które ukończyli?my, niewiele ju? zosta?o nam do nauki. Taka wynaturzona logika prowadzi do tego, ?e chcemy aby drogi Boga by?y naszymi drogami, a nie odwrotnie.

W obrazie tych, którzy pragnęli uzdrowienia swoich przyjaciół widzimy wysi?ki ludzi skupiające się na dawaniu innym tego, czego chcieli. I to by?o bardzo dobre: by chory mógł chodzi?. Lecz to nie wystarczy. Nasz Pan pragnie naszego całkowitego uzdrowienia. I dlatego On rozpoczyna to, co przyszed? wykona? na tym ?wiecie, co oznacza jego ?wi?te imi?: Zbawienie człowieka od jego grzechów.

— Najg?bszym ?ród?em z?a s? zawsze moje grzechy: «Odpuszczaj? ci się twoje grzechy» (?k 5,20). Bardzo cz?sto nasze modlitwy skierowane s? na pragnienia czysto materialne, lecz Pan wie lepiej czego nam trzeba. I tak jak w owych czasach, tak i teraz poczekalnie klinik pełne s? chorych pacjentów. Lecz równie?, jak tamci ludzie podejmujemy ryzyko niepój?cia z tak? sam? gorliwo?ci? do miejsca, w którym naprawdę ca?kowicie się uzdrawiamy: do spotkania z Panem w sakramencie pokuty.

Kluczowym momentem dla każdego wierzącego jest szczere spotkanie z Jezusem Chrystusem mi?osiernym. On, bogaty w mi?osierdzie, przypomina nam szczególnie dzisiaj, ?e podczas tego Adwentu nie możemy zaniedba? przyj?cia przebaczenia, które On rozdaje pełnymi gar?ciami. I je?li to konieczne, odrzu?my wszelkie przeszkody – dach – z którego nie możemy go zobaczyć?. – Ja również musz? odrzuci? dachówki moich uprzedzeń, moich wygod, moich zaję?, moich rozczarowań, które s? przeszkod?, po to aby “spojrze? znad tych dachówek”.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

•

«Jak wielki jest Pan, który za zas?ugi jednych przebacza innym» (?w. Ambro?y)

•

«Podążajmy zawsze naprzód, szukajcie Pana, szukajcie nowych dróg. A jeżeliliby trzeba otworzyć dziurę w suficie, niech nas do tego doprowadzi nasza twórcza wyobraźnia dobroczynności: do odnajdywania i otwierania dróg spotkań, więzi braterstwa, więzi pokoju» (Franciszek)

•

«Jezus wysłuchuje modlitwy pełnej wiary wyrażonej w słowach (trędowaty; Jair; kobieta kananejska; dobry łotr) lub też w milczeniu (niosący paralytyka; kobieta cierpiąca na krwotok, która dotknęła Jego szaty). Jezus zawsze wysłuchuje modlitwy, w której ludzie z wiary proszą» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2616)